

Dubrowska, Małgorzata

Zakłady brązownicze Krasnosielskiego, Wasilewskiego, Krantza (vel Kranca) i ich odlewy artystyczne

Almanach Muzealny 1, 125-144

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Małgorzata Dubrowska

ZAKŁADY BRĄZOWNICZE KRASNOSIELSKIEGO, WASILEWSKIEGO,
KRANTZA (VEL KRANCA) I ICH ODLEWY ARTYSTYCZNE

Gdyby opierać się wyłącznie na dostępnej literaturze przedmiotu, to jedyną firmą brązowniczą godną uwagi, działającą od schyłku XIX w. aż po drugą wojnę światową, byłby zakład odlewniczy Braci Łopieńskich. Niczego nie ujmując tej znakomitej odlewni, której dzieje znane są dość dobrze dzięki stosunkowo licznym opracowaniom i wystawom¹, trzeba wszak stwierdzić, że równoległe z nią istniały w ówczesnej Warszawie jeszcze inne firmy brązownicze legitymujące się może nieco skromniejszym, ale nierzadko równie interesującym dorobkiem. Na ich ślad natrafiamy wertując przewodniki i skorowidze adresowe i branżowe, ogłoszenia reklamowe w czasopismach i kalendarzach, a także oglądając odlewy brązowe dzieł sztuki rzeźbiarskiej i dekoracyjnej eksponowane w galeriach lub przechowywane w magazynach muzealnych. Figurujące na tych odlewach sygnatury zakładów brązowniczych nie zawsze odnotowywane są

¹ Firmie poświęcono dwie wystawy monograficzne: *Warszawska Firma Brązownicza „Bracia Łopieńscy” 1862–1978*, zorganizowana w Muzeum Woli – Oddział Muzeum Historycznego m.st. Warszawy w 1978 r. z katalogiem (Warszawa 1978) oraz *Okruchy Brązu. Brązy z warszawskiej firmy „Bracia Łopieńscy”*, w Muzeum Sztuki w Łodzi w 1994 r. z katalogiem (Łódź 1994); zob. też, O. Budrewicz, *Łopieńscy (Sągi warszawskie)*, „Stolica” 1969, nr 11; Z. Prószczyńska, *Łopieński Feliks Wincenty*, PSB, t. XVIII/3, 1973, s. 409–410; też, *Łopieński Grzegorz*, tamże, s. 410–411; też, *Łopieński Ignacy*, tamże, s. 411–412; też, *Łopieński Jan*, tamże, s. 412–413; A. Sołtan, *Warszawska firma brązownicza „Bracia Łopieńscy” 1862–1978*, „Kronika Warszawy” 1979, nr 1/3, s. 135–138; tenże, *Warszawska firma brązownicza „Bracia Łopieńscy” i jej wkład w rozwój medalierstwa polskiego*, „Biuletyn Numizmatyczny” 1979, nr 4, s. 63–69; T. Łopieński, *Okruchy brązu*, Warszawa 1982; M. Dubrowska, A. Sołtan, *Powązkowskie medaliony i plakiety portretowe*, Warszawa 1992, s. 15–17; Z. Prószczyńska, *Łopieński Feliks Wincenty, Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających* (dalej: SAP), Wrocław 1993, t. V, s. 175–176; też, *Łopieński Grzegorz*, tamże, s. 176–177.

w dostępnych katalogach i opracowaniach dotyczących rzeźby polskiej, a przecież udział brązowników i cyzelerów w utrwalaniu dzieł artystów rzeźbiarzy był bez wątpienia znaczący i z tego względu winien być honorowany i ocalony od zapomnienia. Tym bardziej, jeżeli brać pod uwagę fakt, że niejeden z rzeźbiarzy wiązał się z owymi zakładami na wiele lat powierzając im nie tylko odlew kolejnych swych prac, lecz niekiedy wykonywał również dla nich na zlecenie rozmaite projekty i modele.

W latach 1900–1939 wyrobami z brązu zajmowało się – jeśli oprzeć się na skorowidzach adresowych i branżowych oraz spisach Magistratu m.st. Warszawy i Izby Rzemieślniczej² – około 140 mniejszych lub większych firm produkujących bardzo różny asortyment; od odkuć i detali budowlanych, po przedmioty codziennego użytku, na odlewach artystycznych kończąc. Działalność ich podlegała zresztą najrozmaitszym przemianom, reagując szybko na zapotrzebowanie rynku i gust przeciętnego odbiorcy. Warszawskie fabryki, zakłady i pracownie brązownicze przechodziły różne fazy. Jedne z nich, po pomyślnym starcie z czasem podupadały lub wchodziły w spółki, inne zmieniały stopniowo charakter swej produkcji, przenosząc punkt ciężkości z wyrobów luksusowych na użytkowe lub wręcz przemysłowe. Prezentowane zakłady brązownicze Edwarda Krasnosielskiego, Józefa Wasilewskiego i Leona Krantza są wybranymi przykładami takich trzech firm, które rozpoczynały działalność w przybliżonym czasie i które w różnorodny sposób przystosowywały swoją produkcję do istniejących warunków rynkowych.

Wobec ogromnych spustoszeń jakich w warszawskich archiwach i zbiorach dokonały kataklizmy wojenne, dokładne prześledzenie dziejów i dorobku poszczególnych firm jest niełatwe, a w wielu przypadkach wręcz niemożliwe. Dostępny materiał jest na ogół bardzo fragmentaryczny i przypadkowy. Sprowadza się przeważnie do krótkich informacji adresowych, ogłoszeń reklamowych, a sporadycznie tylko do obszerniejszych informacji dotyczących samych zakładów, ich organizacji czy osób właścicieli. Tak też przedstawia się sytuacja w odniesieniu do trzech firm wykonujących odlewy brązownicze, których działalność jest przedmiotem niniejszego artykułu.

★

² Dysponujemy jedynie ogólnymi danymi z 1926 r. opublikowanymi w pracach Wydziału Statystycznego Magistratu m.st. Warszawy nr 4, pt. *Wyniki spisu zakładów rzemieślniczych i przemysłowych w Warszawie z 1926 r.*, Warszawa 1930. Według danych w różnych branżach przemysłu brązowniczego liczba zakładów była następująca: odlewnie różne – 10, wyrób galanterii brązowniczej – 32, zakłady brązowniczo-galwaniczne – 45, wyrób lamp naftowych – 8, wyrób żyrandoli i ich części – 18; według danych Izby Rzemieślniczej w Warszawie z dnia 1 IX 1930 r. ogółem było 141 zakładów brązowniczych (E.B., *Zakłady rzemieślnicze w Warszawie*, „Kronika Warszawy” 1930, nr 17, s. 10–12).

ZAKŁAD ARTYSTYCZNY
WYROBÓW BRONZOWYCH I SREBRNYCH

Nagrodzony srebrnym medalem w 1902 r. i medalem złotym w 1903 r.

E. Krasnosielski i S-ka

Warszawa, ul. Sienna № 46.

PRZYJMUJE OBSTALUNKI NA:

UPOMINKI okolicznościowe i jubileuszowe podług rysunków własnych lub powierzonych

PRZYBORY KOŚCIELNE: Cymborja, Monstrancje, Puszki, Kielichy i wszelkie utensylia kościelne w brązie lub srebrze.

BRONZY SALONOWE: Kandelabry, Żyrandole, Świeczniki, Zardzierny, Zegary, Kałamarze, Przyciski i t. p.

BIŻUTERJE: Złota lub srebrna cyzelowana; Broszki, Pierścionki, Breloki, Szpilki, Spinki, Klamerki i t. p.

ODLEWY Z BRONZU: Figury, Grupy, Biusty, Płaskorzeźby, Medaljony i t. p.

ODNAWIA: konserwuje i naprawia przedmioty stare i antyki. Przy reparaacji ścisłe zachowuje styl pierwotny.

ZŁOCI: ogniuje i galwanizuje.

PATYNUJE: brązy na różne kolory stosownie do ządania.

ZAKŁAD ARTYSTYCZNY
Wyrobow Bronzowych i Srebrnych
E. Krasnosielski i S-ka

Warszawa, ul. Chmielna № 17. Tel. 67-72.

WYKONYWA: Upominki okolicznościowe i jubileuszowe z brązu i srebra. Przybory kościelne: Cymborja, Monstrancje, Kielichy i t. d. Bronzy salonowe: Kandelabry, Żyrandole, Kałamarze, Przyciski i t. p. Figury, Biusty, Płaskorzeźby.

I. Reklamy zakładu
E. Krasnosielski i S-ka.

Zakład brązowniczy Edwarda Krasnosielskiego rozpoczął działalność w 1901 r. początkowo w spółce z M. Kuleszą pod szyldem „Zakład Artystyczny WYROBÓW BRONZOWYCH I SREBRNYCH E. Krasnosielski i S-ka” przy ulicy Siennej 46³. Już w pierwszych latach działalności zyskał uznanie klientów, do czego przyczyniły się m.in. nagrody uzyskiwane na kolejnych wystawach przemysłowych. W 1902 r. Krasnosielski otrzymał „srebrny mały medal” na Wystawie Kucharskiej w Warszawie, a rok później medal złoty na Wystawie WYROBÓW GALANTERYJNYCH, urządzonej w salach warszawskiego Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, gdzie zaprezentował już szeroką ofertę wyrobów z brązu i srebra⁴.

Zakład wykonywał bogaty asortyment wyrobów gotowych, zawsze dostępnych i pozostających na tzw. składzie sklepowym. Były to upominki okolicznościowe i jubileuszowe wytwarzane „podług rysunków własnych”. Dalej, „przybory kościelne”, wykonywane w brązie i srebrze, czyli monstrancje, cyboria, puszki, kielichy, pateny i inne utensylia, niektóre z nich wykańczane były później w różnych zakładach złotniczych. Ponadto oferowano garnitury na biurka z kałamarzami, przyciskami i suszkami, a także biżuterię złotą i srebrną. Można było nabyć w dużym wyborze broszki, pierścionki, breloki, szpilki, spinki, klamerki itp.

³ Księga adresowa przemysłu fabrycznego w Królestwie Polskim na rok 1904, opracował i wydał L. Jeziorański, Warszawa 1904, dz.reklamy, nr poz. 85; Kalendarz „Kroniki Rodzinnej” z przewodnikiem handlowym firm chrześcijańskich na 1904 rok, Warszawa 1904, dz. reklamy, s. 12.

⁴ Katalog wystawy wyrobów galanteryjnych urządzonej przez Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie w 1903 r., poz. 30 i dz. reklamy.

Oddzielną grupę stanowiły brązy salonowe wykonywane na zamówienie bądź według wzorów własnych, w tym m.in. kandelabry, żyrandole, świeczniki, żardiniery, a nawet zegary.

Część produkcji stanowiły odlewy brązowe małej rzeźby, wykonywane z powierzonych modeli gipsowych: figury, grupy rzeźbiarskie, biusty, płaskorzeźby, medaliony i plakiety.

Ogłoszenia reklamowe z początków działalności firmy podkreślają również jej charakter usługowy w zakresie odnawiania, złocenia i patynowania brązów. Krasnosielski oferował konserwację i reperację przedmiotów starych i antyków „z zachowaniem stylu pierwotnego”, złocenie ogniowe i galwaniczne, a także patynowanie brązów „na różne kolory stosownie do życzenia”⁵.

W latach 1905–1914 zakład funkcjonował już pod nowym adresem przy ulicy Chmielnej 17, a właścicielem była spółka F. i E. Krasnosielscy⁶. W 1905 r. zatrudniała ona 12 robotników, występując z kapitałem zakładowym 10 tys. rb. i obrotem rocznym 20 tys. rb. W późniejszych latach zarówno kapitał zakładowy, jak i obrót roczny firmy maleje, utrzymując się w latach 1910–1911 na poziomie 6 tys. rb. i 12 tys. rb. przy niezminionej liczbie zatrudnionych pracowników⁷.

Na początku 1914 r. zakład ponownie zmienił siedzibę, przenosząc się na ówczesną ulicę Erywańską 16 (obecnie Kredytowa). Prawdopodobnie dotychczasowa spółka uległa likwidacji, albowiem w nowym miejscu firma działała już pod szyldem „Zakład Artystyczny Wyrobów Bronzowych i Srebrnych E. Krasnosielski”⁸. Pojawiające się często w prasie warszawskiej, w okresie poprzedzającym wybuch pierwszej wojny, ogłoszenia reklamowe Krasnosielskiego wskazują, iż utrzymywano stale ten sam zakres produkcji wyrabiając rozliczne drobne upominki, sprzęty liturgiczne, brązy salonowe, odlewy figur, popiersi i płaskorzeźb. Do dzisiejszych czasów z tego dość urozmaiconego asortymentu wyrobów przetrwało – stosunkowo niewiele, przynajmniej tak można by sądzić w oparciu o wyroby sygnowane cechą zakładu. Są to zresztą przeważnie płaskorzeźbione medaliony i plakiety portretowe odlane według modeli znanego artysty rzeźbiarza Czesława Makowskiego.

⁵ Kalendarz „Kroniki Rodzinnej”, jw.

⁶ *Księga adresowa przemysłu fabrycznego w Królestwie Polskim na rok 1905*, opracował i wydał L. Jeziorański, Warszawa 1905, s. 221, nr poz. 848; *Spis abonentów Towarzystwa Akcyjnego Telefonów „Cedergren” w Warszawie* (dalej: Spis TAT), Warszawa 1908–1913; *Sztuka bronzownicza i zdobnicza*, 1909, nr 5, s. 105.

⁷ *Przemysł fabryczny w Królestwie Polskim*, opracował i wydał A.R. Sroka, Warszawa 1911, nr poz. 1920.

⁸ *Sztuka bronzownicza...*, 1914, nr 2, dz. reklamy; Spis TAT, 1914; Kalendarz 1914 r. „Vade Mecum” A. Bukatego, Warszawa 1914.

Znaczną liczbę plakiet odlewał Makowski u Krasnosielskiego w latach 1903–1914. Wszystkie one zaopatrzone są w identyczną sygnaturę firmy „E. Krasnosielski i S-ka/Warszawa”. Była to seria portretowa współczesnych postaci: literatów, poetów, publicystów, artystów, którą rzeźbiarz modelował przeważnie w 1903 r. Należą do nich wizerunki Stanisława Przybyszewskiego, Henryka Sienkiewicza, Antoniego Sygietyńskiego, Jerzego Żuławskiego, Adolfa Dygasińskiego, Adolfa Gawińskiego, Józefa Jankowskiego, Artura Oppmana, Ignacego Matuszewskiego, Józefa Ryszkiewicza, Marii Gerson-Dąbrowskiej, artysty dramatycznego Boleśława Ładnowskiego i pisarki Walerii Marrené-Morzkowskiej⁹. Z tego roku pochodzą też modele plakiet Zygmunta Krasińskiego i Wincentego Pola¹⁰.

Wszystkie wymienione powyżej plakietki są jednorodne w modelunku i mają przybliżone wymiary – około 18 x 14,7 cm. Odmienną wielkość mają natomiast trzy małe plakietki – 5,1 x 3,5 cm – z wizerunkami powieściopisarzy Zygmunta Chełmickiego, Teodora Jeske-Choińskiego i Ignacego Dąbrowskiego¹¹.

Z późniejszych plakiet Makowskiego, z lat 1905–1908, odlanych u Krasnosielskiego odnajdujemy w zbiorach prywatnych wizerunki Juliana Wieniawskiego z 1906 r. oraz Władysława Gosiewskiego z 1908 r. Inne są w posiadaniu różnych zespołów muzealnych: plakietka Ludwika Górskiego z 1906 r. w zbiorach Muzeum Sztuki Medalierskiej we Wrocławiu¹² oraz trzy plakietki z lat 1905–1906 w Muzeum Historycznym w Warszawie. Są to dwa portrety męskie osób niezidentyfikowanych, wymodelowane przez artystę w 1905 r.¹³ i plakietka Artura Goebła z 1906 r.¹⁴

Plakietki brązowe modelunku Czesława Makowskiego, powstałe we współpracy z Krasnosielskim, zdobią również warszawskie Powązki¹⁵. Podobizna Adama Mahrburga, filozofa, pisarza i pedagoga wmurowana została przez rodzinę uczonego w 1913 r. Podobnie postąpiono z plakietką Aleksandra Polińskiego, historyka muzyki i kompozytora. Trzecia z zachowanych na Powązkach plakiet jest portretem Władysława Smoleńskiego, historyka i profesora Uniwersytetu Warszawskiego, którego Makowski modelował dwukrotnie, w 1904 r. i 1921 r. Tę późniejszą umieszczono

⁹ F. Jaworski, *Medaliony polskie. Zbiór rodziny Przybyłowskich*, Lwów (1911), poz. 144 il., 156, 179, 246, 254, 258, 303, 332, 339, 367, 416.

¹⁰ Tamże, poz. 222, 316.

¹¹ Tamże, poz. 107, 112, 132.

¹² Wym. 19,8 x 15,8 cm, nr inw. MSM Mp. 440.

¹³ Wym. 19,6 x 15,8 cm, nr inw. MHW 22305; wym. 20,3 x 15,8 cm, nr inw. MHW 24425.

¹⁴ Wym. 20 x 15,5 cm, nr inw. MHW 22216.

¹⁵ M. Dubrowska, A. Sołtan, *juw.*, s. 121 il., 156, il., 175 il.



2. Cz. Makowski, *Julian Wieniawski „Jordan”*, plakietka, 1906 r., odlew firmy E. Krasnosielskiego.

na płycie nagrobnej. Jest to jedyna, jak dotąd, znana plakietka Makowskiego z odmienną sygnaturą Krasnosielskiego, który po 1914 r. prowadził już zakład samodzielnie (sygn.: „E. Krasnosielski”).

Poza wspomnianymi wyżej plakietkami Makowskiego cechę zakładu noszą jeszcze dwa inne znane autorce obiekty: wykonana zapewne około 1913 r. srebrna cukiernica skrzynkowa przechowywana w zbiorach Muzeum Historycznego Warszawy i sygnowana „E. Krasnosielski i S-ka”¹⁶ oraz stanowiąca własność Muzeum Narodowego w Warszawie drewniana kasetka dekorowana ozdobnymi brązami złożonymi i czterema brązowymi plakietkami wmontowanymi w ściany boczne¹⁷. W literaturze przedmiotu uchodziła ona dotąd za wyrób rzeźbiarza Antoniego Kurzawy, nietypowy dla twórczości tego artysty, który miał wykonać cztery plakietki z brązu złożonego (dwie z nich o wymiarach 8 x 20 cm, pozostałe 8 x 14 cm) poświęcone epizodom z wojen napoleońskich. Kasetka powstać miała w 1888 lub około 1890 r. we współpracy z wytwórnią drewnianych kasetek F. Krasnosielskiego (!)¹⁸ Jest to oczywista pomyłka. Według

¹⁶ Wym. 7,5 x 13,5, 5 x 9,2 cm, srebro pr. 84, nr inw. MHW 24236.

¹⁷ Wym. całkowite 37 x 17 x 11 cm., nr inw. MNW SZM 1732.

¹⁸ M. Gumowski, *Kurzawa Anton*, w: U. Thieme, F. Becker, *Allgemeines Lexikon der bildenden Künstler von Antike bis zur Gegenwart*, Leipzig 1928, t. XXII, s. 139; J. Morawska-Kleczkowska, *Kurzawa Antoni*, PSB, t. XVI, 1971, s. 293–294; D. Kaczmarzyk, *Rzeźba polska od XVI do początku XX wieku*. Katalog zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie, Warszawa 1973, s. 96–97, poz. 321–324 il.; M. Domański, *Kurzawa Antoni*, SAP, t. IV, s. 391; K. Mikołko-Rachubowa, *Rzeźba polska XIX wieku. Od klasycyzmu do symbolizmu*. Katalog zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie, Warszawa 1993, s. 54–55, poz. 119–122 il.

3. Kasetka drewniana z brązowymi plaketami według A. Kurzawy, wyrób firmy E. Krasnosielskiego, 1914–1918.



najnowszych ustaleń, Antoni Kurzawa był autorem jej prototypu – modelu tzw. „Kasetki Poniatowskiego” wykonanej w 1888 r. w firmie Józefa Frageta (srebrnej, zwieńczonej posążkiem konnym księcia Józefa Poniatowskiego, z czterema plaketkami batalistycznymi z brązu złoconego)¹⁹. Zakład Krasnosielskiego natomiast wykonał późniejsze repliki kasety w dużym uproszczeniu oryginalnego modelu. Kasetka nosi sygnaturę „E. Krasnosielski Warszawa”. Ten rodzaj sygnowania oraz data przekazania obiektu do zbiorów muzealnych – 1918 r., pozwala na wydatowanie kasety na lata 1914–1918. Warto zaznaczyć, że drugi jej egzemplarz znajduje się w zbiorach Polskiego Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu.

Opisane wyżej sygnowane wyroby Krasnosielskiego to bez wątpienia zaledwie drobny ułamek produkcji działającego około trzydziestu lat i popularnego w ówczesnej Warszawie zakładu. Są to na ogół odlewy sporządzone na zamówienie według dostarczonych modeli. Przetrwały one do naszych czasów, albowiem jako dzieła znanych rzeźbiarzy trafiły do zbiorów muzealnych. Autorce artykułu nie udało się, przynajmniej jak dotąd, zidentyfikować ani jednego spośród gotowych wyrobów zakładu z brązu, sporządzanych według powielanych wzorów i oferowanych stale w licznych wzmiankach prasowych. Być może, iż niejeden z brązów kościelnych czy salonowych dotrwał do naszych czasów w zbiorach prywatnych lub publicznych, ale nie został dotąd rozpoznany z powodu braku sygnatury.

Ulica Erywańska nie była ostatnim adresem zakładu. Po pierwszej wojnie światowej odnajdujemy go pod zmienionym szyldem „Zakład

¹⁹ W. Przybyszewski, O zapomnianych pracach Antoniego Kurzawy wykonanych dla firmy Józefa Frageta w Warszawie, 1996 (maszynopis u autora); zob. też, E. Łuniński, *Napoleon (Legiony i Księstwo Warszawskie)*, Warszawa (1911), s. 122 il., s. 264 il.

Artystyczny Wyrobów Brązowych E. Krasnosielski” przy ulicy Nowogrodzkiej²⁰. Wydaje się, że pierwotny asortyment produkcji był już wtedy ograniczony wyłącznie do wyrobów brązowych, ich konserwacji i renowacji. W ogłoszeniach reklamowych firmy pochodzących z tego okresu jej działalności nie ma bowiem już mowy o wyrobach srebrnych i złotniczych. Podług ksiąg adresowych zakład funkcjonował do 1933 r. Do 1914 r. stosowana była wymiennie sygnatura „E. Krasnosielski i S-ka/Warszawa”, później „E. Krasnosielski” lub „E. Krasnosielski/Warszawa”.

Innym popularnym zakładem brązowniczym funkcjonującym niemal równocześnie była firma Józefa Wasilewskiego. Działała od 1909 r., początkowo pod nazwą „Pracownia Artystyczna Wyrobów z Bronzu J. Wasilewski i S-ka” przy ulicy Pięknej 44²¹. Owcześnie reklamy firmy polecały brązy kościelne i salonowe, a także żyrandole oraz armatury do oświetlenia elektrycznego. Oddzielne grupy wyrobów stanowiły „podarki jubileuszowe i okazyjne” oraz „okucia stylowe do kościołów i pałaców”. W reklamach z 1910 r. zwracano też uwagę na możliwość nabycia medali i znaków z Wystawy w Częstochowie. Artystyczny zakład Wasilewskiego prowadził odlewnię metali oraz pracownię medalierską i cyzelerską. Polecał też klientom reperacje antyków i złocenie ogniowe przedmiotów. Specjalnie zaś „dla pp. Bronzowników cyzelowanie modeli do odlewu”.

Ten niewielki zrazu warsztat zatrudniający od 5 do 10 robotników rozszerzył niebawem swoją działalność. Już pod koniec 1910 r. właściciel najął nowy lokal na skład produktów firmowych w gmachu Filharmonii przy ulicy Jasnej, pozostawiając pracownię na ulicy Pięknej²². Niebawem doszło do rezygnacji ze spółki i z początkiem 1911 r. zakład Wasilewskiego zmienił nazwę na „Artystyczna Pracownia Stylowych Wyrobów z Bronzu i Srebra J. Wasilewski” lub „Bronzy – J. Wasilewski”. Likwidacji uległa pracownia przy Pięknej, a zakład zlokalizowany został całkowicie w gmachu Filharmonii²³. Asortyment wyrobów firmy pozostał ten sam. Dodatkowo polecano jedynie wykonanie „w miarę potrzeby sreber i zastaw stołowych”.

²⁰ *Księga adresowa „Warszawa” na rok pierwszy*, pod red. T. Koźmińskiego, Warszawa 1920, dz. brązowy, s. 51; *Sztuka złotnicza, zegarmistrzowska, jubilerska i rytownicza*, 1928, nr 44, reklama przy s. 59; *Spis abonentów Warszawskiej Sieni Telefonów Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej* (dalej: Spis WST), Warszawa 1923–1933/4.

²¹ Rok założenia pracowni i asortyment wyrobów podany w reklamach firmy, w: *Przemysł fabryczny...*, 1910, dz. reklamy nr poz. 154; *Sztuka brązownicza...*, 1910, nr 4, dz. reklamy.

²² *Przemysł fabryczny...*, 1911, nr poz. 1943, także dz. reklamy nr poz. 218.

²³ *Sztuka brązownicza...*, 1911, nr 1–3, 8, dz. reklamy; *Potęga przemysłu, rolnictwa i handlu w Królestwie Polskim. Wydanie jubileuszowe dla upamiętnienia setnej rocznicy urodzin wybitnego ekonomisty ś.p. Leona Kronenberga*, Warszawa 1913, s. XXIV.

Artystyczna Pracownia stylowych wyrobów z brązu i srebra

J. Wasilewskiego

Warszawa, ul. Jasna gm. Filharmonji, telefony 118-23 i 271-82.

WYKONYWA: Bronzy kościelne i salonowe.

Stylowe okucia budowlane.

Srebra i zastawy stołowe.

Przedmioty okazyjne i pamiątkowe.

Artystyczne reperacje antyków.

Złocenie i srebrozenie w ogniu i galwanicznie.

WYTWÓRNIA RZEŻBY POLSKIEJ Z BRONZU

J. WASILEWSKI i S-ka

Warszawa, ul. Długa Nr. 51

Wykonywa dla p. p. Bronzowników
i Złotników odlewy figur i ornamentów
z brązu, mosiądzu i srebra.

4. Reklamy firmy J. Wasilewskiego.

Do zmiany charakteru produkcji doszło dopiero około 1920 r., kiedy Wasilewski zrezygnował z produkcji ustalonego asortymentu brązów kościelnych, salonowych i galanterii na rzecz odlewania rzeźb – figur, biustów, płaskorzeźb i ornamentów. Odtąd przez blisko 10 lat, do przełomu 1929 i 1930 r. firma działała pod nowym szyldem „Wytwórnia Rzeźby Polskiej z Bronzu J. Wasilewski i S-ka”, a także pod nowym adresem przy ulicy Dzikiej 51²⁴. Zmiany formalno-prawne zachodzące w organizacji firmy ukazują sygnatury figurujące na jej wyrobach: „J. Wasilewski i S-ka Warszawa” występująca w latach 1909–1911 oraz 1920–1930, w pozostałym okresie „J. Wasilewski Warszawa”.

U Wasilewskiego odlewali swoje prace tak znani artyści jak wspomniany wyżej Czesław Makowski (*Portret mężczyzny*, plakieta z 1911 r. w zbiorach prywatnych), Apolinary Głowiński (*Proklamacja Zjednoczonej i Niepodległej Polski*, medalion po 1918 r., w zbiorach Muzeum Rzemiosł Artystycznych w Warszawie²⁵), Jan Małeta (*Władysław Reymont*, plakieta z około 1922 r., w zbiorach Muzeum Sztuki Medalierskiej we Wrocławiu²⁶), Władysław Gruberski (*Eugeniusz Gruberski*, medalion z 1919 r., w zbiorach Muzeum Mazowieckiego w Płocku²⁷) oraz Franciszek Robakowski (*Józef Piłsudski*, plakieta z 1928 r., w zbiorach prywatnych).

Kilka interesujących plaket portretowych, które wyszły z pracowni Wasilewskiego zdobi nagrobki na Cmentarzu Powązkowskim²⁸. Należy do nich portret Wacława Drojowskiego, prawnika, działacza niepodległościowego i legionisty, który na życzenie rodziny wymodelował Jan Małeta.

²⁴ Spis WST 1923–1930/1, także w dz. *Wyroby brązowe, Odlewy i odlewanie; Sztuka złotnicza...*, 1928, nr 5, dz. reklamy; *Antoniego Rościława Sroki Księga adresowa przemysłu, handlu i finansów*, Warszawa 1926, dz. *Huty i przeróbka metali*.

²⁵ Wym. ø 26,5 cm; nr inw. MRW 656.

²⁶ Wym. 18,4 x 20,5 cm, nr inw. MSM Mp. 404.

²⁷ Wym. 42,4 x 36,7 cm, nr inw. MMP /S/ 6157.

²⁸ M. Dubrowska, A. Sołtan, jw., s. 52 il., 130 il., 140 il., 189 il.



5. S.K. Ostrowski, *Fryderyk Chopin*, popiersie, 1907/1908, odlew firmy J. Wasilewskiego.
6. J. Małeta, *Władysław Reymont*, plakieta, około 1922 r., odlew firmy J. Wasilewskiego.

Plakieta nietypowa, o nieregularnym kształcie, ozdobiona girlandą kwiatową, prezentuje się okazale w dobrym odlewie brązowym. Wyobrażenie o możliwościach zakładu Wasilewskiego daje nam również plakieta dłuta Wacława Szymanowskiego z podobizną Konrada Olchowicza, dziennikarza i przemysłowca, wieloletniego redaktora naczelnego „Kurieru Warszawskiego”. W rocznicę jego śmierci, w czerwcu 1925 r. poświęcono grobowiec z wmurowaną płytą, o której pisano w ówczesnej prasie jako o „pięknej rzeźbie wyobrażającej popiersie zmarłego redaktora na tle Starej Warszawy z odcinającą się kolumną Zygmunta. Wysoce artystyczna całość grobowca (...) sprawia podniosłe wrażenie i jest godna uczczenia pamięci zmarłego”²⁹.

Równie interesujące są także inne plakiety nagrobne pochodzące z pracowni Wasilewskiego. Należy do nich portret Teofila Tyrakowskiego, autorstwa Stanisława Jackowskiego, w ciekawej romboidalnej plakiecie o głębokim reliefie. Zachwyca też konturowa plakieta Haliny Mławskiej w modelunku Bartłomieja Mazurka z 1928 r. Warto zwrócić uwagę, że wszystkie wspomniane wyżej plakiety nagrobne powstały w okresie, kiedy zakład Wasilewskiego mieścił się nie opodal cmentarza, tj. przy ulicy Dzikiej.

²⁹ „Tygodnik Ilustrowany” 1925, nr 27, s. 540.

Prócz medalionów i plaket w pracowni Wasilewskiego powstały brązowe popiersia, statuetki, a także odlewy monumentalne. W Muzeum Narodowym w Krakowie znajdują się dwa brązowe popiersia odlane u Wasilewskiego, a wymodelowane przez Stanisława Kazimierza Ostrowskiego – Fryderyka Chopina, powstałe na przełomie 1907/1908 r.³⁰ oraz Józefa Piłsudskiego z 1920 r.³¹ Dwa inne są w posiadaniu Muzeum Historycznego m.st. Warszawy. Są to *Portret kobiety*, dłuta Władysława Wasiewicza z 1921 r., sygnowane cechą „J. Wasilewski i S-ka/Warszawa”³² oraz małe popiersie z podobizną prezydenta Gabriela Narutowicza, według Edwarda Wittiga z 1923 r., z cechą „J. Wasilewski w Warszawie”³³. Warto nadmienić, że z podobnego modelu tego artysty skorzystała też firma brązownicza Leona Kranca, odlewając w latach trzydziestych duże popiersie Prezydenta. Trzeci obiekt w zbiorach Muzeum jest to medalion z wizerunkiem Ignacego Daszyńskiego z około 1920 r. sygnowany „J. Wasilewski Warszawa”³⁴.

Do zbiorów rzeźby Muzeum Narodowego w Warszawie trafił odlany przez Wasilewskiego *Porter męski* dłuta Konstantego Laszczki z 1926 r.³⁵, z kolei u spadkobierców Władysława Miecznika, właściciela funkcjonującego do dziś warsztatu brązowniczo-grawerskiego obejrzeć można dwie statuetki pochodzące z omawianej tu pracowni – *Łuczniczka*, wymodelowana przez Olgę Niewską w 1927 r.³⁶ oraz *Łucznik*, autorstwa Edwarda Wittiga z 1914 r.³⁷

Przykładem rzeźby monumentalnej, która wyszła z pracowni Józefa Wasilewskiego, jest rzeźba Wacława Szymanowskiego zatytułowana *Macierzyństwo*, którą możemy dziś oglądać w Parku Traugutta w Warszawie. Dzieło to jest powtórzeniem w brązie marmurowej rzeźby wykutej przez artystę w 1903 r. (od 1920 r. własność Muzeum Narodowego w Poznaniu). Brązowa replika *Macierzyństwa* z 1929 r. zakupiona została od Szymanowskiego przez władze Miasta Warszawy i w tym samym roku ustawiona na swoim obecnym miejscu³⁸.

³⁰ Wys. 35 cm, nr inw. MNK-II-rz-875.

³¹ Wys. 45 cm, nr inw. MNK-II-rz-879.

³² Wys. 45 cm, nr inw. MHW 23 232.

³³ Wys. 21 cm, nr inw. MHW 21 896.

³⁴ Wym. ø 38,2 cm, nr inw. MHW 20 459.

³⁵ K. Mikołocka-Rachubowa, jw., s.62, poz. 138.

³⁶ Wys. 31 cm.

³⁷ Wys. 33 cm.

³⁸ H. Kotkowska-Bareja, *Wacław Szymanowski 1859–1930. Malarstwo, rzeźba*. Katalog wystawy, Muzeum Narodowe w Warszawie, Warszawa 1981, s. 59–60, poz. 17, s. 75, poz. 44 il.

Firma Wasilewskiego funkcjonowała co najmniej do 1930 r.³⁹, pod koniec swego istnienia pod szyldem „Wasilewski J. i S-ka. Odlewnia z Bronzu Polskiej Rzeźby. Dzika 51”.

W ciągu wielu lat swojego istnienia zakład posługiwał się wymiennie kilkoma sygnaturami, których znajomość może być pomocna w przybliżonym określeniu odlewów. Oto one: „J. Wasilewski i S-ka w Warszawie”, „Odl. J. Wasilewski i S-ka Warszawa”, „J. Wasilewski S^{ka}/Warszawa” (w latach 1909–1911 i około 1920–1930) oraz „J. Wasilewski Warszawa”, „Wasilewski Warszawa”, „J. Wasilewski/Warszawa” (w latach 1911 – ok. 1920, także później sporadycznie).

Pokaźnym dorobkiem, i to zwłaszcza w zakresie odlewów rzeźby monumentalnej, poszczycić się może trzecia z firm omawianych w niniejszym artykule, a mianowicie firma Leona Krantza. Biorąc pod uwagę dużą grupę znakomitych rzeźbiarzy, którzy w tej właśnie firmie odlewali, i to powielekroć swoje prace, można powiedzieć, że był to zakład konkurujący skutecznie w odlewach rzeźby z pracownią Braci Łopieńskich.

Według dostępnych przekazów źródłowych historię firmy podzielić można na dwa etapy z kilkunastoletnią przerwą w działalności przypadającą na lata 1914–1930.

Początki fabryki Leona Krantza sięgają około 1908 r. Wtedy to po raz pierwszy spotykamy ją w księgach adresowych i branżowych Królestwa Polskiego, gdzie figuruje pod nazwą „I. Weingold i L. Krantz. Fabryka Wyrobów Bronzowniczo-Cyzelerskich. Odlewnia Różnych Metali i Fabryka Mebli Stylowych” przy ulicy Białej 5⁴⁰. Wprawdzie niektóre reklamy firmy podają jako datę założenia rok 1860, ale odnieść ją trzeba do zakładu brązowniczo-cyzelerskiego założonego przez Izidora Weingolda przy ulicy Chłodnej 17, reklamującego się wcześniej wyrobami wazonów i stolików, armatur do oświetleń, brązów salonowych i kościelnych⁴¹. Występujący w księgach branżowych adres fabryki Weingolda i Krantza przy ulicy Białej, był bez wątpienia adresem Krantza, tutaj bowiem mieściła się należąca do tegoż „Odlewnia i Przeróbka Metali Lewka Krantza”⁴².

Zakład L. Krantza oferował różnego rodzaju wyroby z brązu jak żyrandole, kandelabry, świeczniki, zegary, lampy i lichtarze, a jako specjalność „artystyczne odlewy-pomniki, brzozy do pomników i budowy, czyli

³⁹ Firma nie występuje już w Spisie WST 1931/1932 i później.

⁴⁰ Spis TAT 1908, dz. reklamy; *Przemysł fabryczny...*, 1911, nr poz. 1945, dz. reklamy nr 207; *Potęga przemysłu...*, Gubernia warszawska, s. 10.

⁴¹ *Księga adresowa przemysłu fabrycznego...*, 1904, s. 222.

⁴² *Przemysł i handel Królestwa Polskiego*, Warszawa 1913, dz. *Odlewnie i przeróbka metali*, poz. 1319.

J. WEINGOLD i L. KRANTZ

Warszawa, ul. Biała № 5, telefonu № 13-16.

FABRYKA wyrobów brązowniczo-cyzelerskich. ODLEWNIA różnych metali i FABRYKA
207 MEBLI STYLOWYCH.

WYROBY: Zyrandole, kandelabry, świeczniki, zegary, lampy, kalamarze, lichtarze, pomniki, brzozy do pomników i budowy, grupy, figury i biusty.
Meble we wszystkich stylach i ozdoby do mebli.
Złocenia w ogniu na staroświeckie i zwyczajne kalory.
Świeczniki w stylach Ludwika XIV i Ludwika XVI ze staroświeckim kryształem.
Fabryka egzystuje od 1860 roku.

ZAKŁADY ODLEWNICZE

L. KRANC i T. LEMPICKI

WARSZAWA, UL. LEGZNO 55.67. TEL. 11-55-25, 8-52-66, 11-64-10

I Dział Artystyczny

budowa pomników
odlewy artystyczne
posagi i popierala z brzozy

II Dział odlewów pod ciśnieniem

precyzyjne odlewy ze stopów miedzi, aluminium
budowa form śliskowych i sznytów
precyzyjna obróbka przedmiotów
masowej produkcji.

7. Reklamy firmy L. Kranca.

grupy, figury i biusty". Oddzielną część wytwórczości stanowiły „meble we wszystkich stylach ze staroświeckim kryształem”. Fabryka funkcjonowała w spółce z Weingoldem do 1913 r. i zatrudniała w tym czasie około 30 robotników⁴³.

Prowadzona później już przez samego Leona Krantza istniała jeszcze dwa lata do początków 1915 r. pod firmą „Krantz L. Odlewnia Artystyczna Bronzów i Mebli Stylowych” pod zmienionym adresem przy ulicy Krantza (zapewne nazwa placu fabrycznego) na Mokotowie⁴⁴.

Dalsze losy firmy związane były z działaniami wojennymi i koniecznością ewakuacji fabryki do Rosji. Informacje o tym wydarzeniu odnajdujemy w korespondencji z kwietnia 1920 r. między rzeźbiarzem Konstantym Laszczką a dr. Stanisławem Niezabitowskim, prezesem Komitetu Budowy Pomnika Andrzeja hrabiego Potockiego dla miasta Lwowa. Laszczka jako powód niewywiązania się z umowy o realizację pomnika do końca 1914 r. podaje fakt ewakuacji zakładu Krantza, który miał wykonać odlew brązowy głównej figury. Jak twierdził artysta, odlew do lipca 1914 r. „był gotowy w połowie”. Późniejsze losy zarówno modelu gipsowego jak i brązowej figury pozostają nieznane, a pomnik nigdy nie został zrealizowany⁴⁵.

U Weingolda i Krantza, a później Leona Krantza, w latach 1908–1915, odlewali swoje prace tej miary rzeźbiarze co: Henryk Kuna, Xawery Dunikowski, Jan Antoni Biernacki, Józef Gabowicz, Kazimierz Stanisław Ostrowski, Abraham Eisenberg czy wspomniany już Konstanty Laszczka. Ten ostatni wykonał tu m.in. odlew brązowy posagu Orfeusza z opuszczoną lirą, to jest drugą wersję z 1912 r.⁴⁶ (pierwsza rzeźbiona w latach 1897–1898, przedstawiała Orfeusza z lirą uniesioną ku górze i zachowała się jedynie w gipsie). Warto wymienić też piękną rzeźbę tego artysty

⁴³ *Przemysł fabryczny...*, dz. reklamy, nr 207.

⁴⁴ *Kalendarz 1914 r. ...*, s. 212.

⁴⁵ J. Puciata-Pawłowska, *Konstanty Laszczka. Życie i twórczość*, Siedlce 1980, s. 42.

⁴⁶ K. Mikocka-Rachubowa, *juw.*, s. 60, poz. 135 il.



8. K. Laszczka, *Orfeusz*, posąg, 1912 r.,
odlew firmy L. Krantza.

z warszawskich Powązek, a mianowicie posąg młodzieńca w spływającej miękko szacie (rzeźba *Wyzwolenie* z 1913 r.), zdobiący pomnik nagrobny rodziny Lasockich⁴⁷.

Na Powązkach odnajdujemy też jeden z nielicznych medalionów odlanych u Krantza. Jest nim przedstawienie portretowe zmarłego w 1910 r. poety i dziennikarza Artura Gliszczyńskiego, modelowane przez tworzącego wówczas w Warszawie Stanisława Czarnowskiego⁴⁸.

W fabryce Krantza odlewał w brązie niektóre rzeźby Xawery Dunikowski. *Portret Matki Artysty* modelowany w 1899 r. wykonano zapewne w pierwszym roku działalności fabryki. Rzeźba ta wystawiona była bowiem już w 1909 r. w Towarzystwie Zachęty w Warszawie i rok później zakupiona przez Zachęte do własnych zbiorów (obecnie w Muzeum Narodowym w Warszawie⁴⁹). Drugi jej egzemplarz, lecz bez sygnatury odlewnika, znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego we Wrocławiu. Kolejna z prac Dunikowskiego odlanych u Krantza, to popiersie aktora Kazimierza Kamińskiego, wykonana przez rzeźbiarza w 1907 r. (w zbiorach Muzeum Teatralnego w Warszawie⁵⁰).

Henryk Kuna utrwalił tutaj w brązie portret Henryka Nusbauma, lekarza warszawskiego, który modelował w 1908 r.⁵¹ Zarówno ten odlew, jak

⁴⁷ Cmentarz Powązkowski w Warszawie, kw. 84/I/10–11.

⁴⁸ M. Dubrowska, A. Sołtan, jw., s. 64 il.

⁴⁹ D. Kaczmarzyk, jw., s. 72, poz. 216 il.

⁵⁰ Wys. 39,5 cm; nr inw. MT/I/193.

⁵¹ D. Kaczmarzyk, jw., s. 92, poz. 295 il.

i jeden z odlewów *Irydiona* rzeźbionego przez Kunę w 1906 r., opatrzone są rzadko występującą sygnaturą tej fabryki „Odlew Wejngold i Krantz”. Ta ostatnia rzeźba, przedstawiająca aktora Henryka Barwińskiego w roli Irydiona, odlewana była zresztą u Krantza wielokrotnie. Trzy jej egzemplarze znajdują się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie⁵² (bez sygnatury odlewnika). Ponadto można ją oglądać w zbiorach Muzeum Teatralnego w Warszawie⁵³ i Muzeum Mazowieckiego w Płocku⁵⁴ (sygnatura: „Odlew/Krantz/Warszawa”) oraz w zbiorach Muzeum Narodowego we Wrocławiu⁵⁵ (sygnatura: „Odlew Wejngold i Krantz”).

Z prac innych rzeźbiarzy, którzy współpracowali z fabryką Leona Krantza, na uwagę zasługują: odlew płaskorzeźby Jana Antoniego Biernackiego z około 1905 r. *Kobieta z kurczęciem* (w zbiorach Muzeum Mazowieckiego w Płocku⁵⁶), *Portret Tadeusza Micińskiego* dłuta Stanisława K. Ostrowskiego (sprzed 1915 r. w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie⁵⁷) oraz grupa kilkupostaciowa *Bezdomni* Abrahama Eisenberga z 1911 r. (w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie⁵⁸).

Muzeum Historyczne m.st. Warszawy ma tylko jedną rzeźbę brązową odlewu Leona Krantza. Jest to popiersie Hipolita Wawelberga, domniemanego autorstwa Józefa Gabowicza (sygnatura: „L. Krantz/Warszawa”)⁵⁹.

Okres działalności fabryki odlewniczej Weingolda i Krantza, a później Leona Krantza był zaledwie paroletni – od 1908 do 1915 r. Pozostawił jednak po sobie wiele wyróżniających się odlewów artystycznych rzeźby portretowej, które są ozdobą każdej kolekcji rzeźby polskiej.

Prace te sygnowane są najczęściej: „Odlew Weingold (lub Wejngold) i Krantz/Warszawa”, „Odlew/L.Krantz/Warszawa”, „Leon Krantz/Warszawa”, „Odlew Krantz/Warszawa”, „L.Krantz/Warszawa”, „Leon Krantz/W-wa”.

Drugi okres funkcjonowania odlewni Leona Krantza (vel Kranca) przypada na lata 1930–1939. Autorka na podstawie dostępnych źródeł przyjęła, że od około 1930 r. L. Krantz spolszczył pisownię nazwiska, tym samym nazwę firmy na L. Kranc.

⁵² Tamże, s. 91, poz. 293 il.

⁵³ Wys. 45 cm, nr inw. MT/I/4.

⁵⁴ Wys. 45 cm, nr inw. MMP/S/7246.

⁵⁵ D. Ostowska, *Rzeźba polska*. Katalog zbiorów Muzeum Narodowego we Wrocławiu, Wrocław 1975, s. 16, poz. 22.

⁵⁶ Wym. 59 x 35 x 3 cm, nr inw. MMP/S/5391.

⁵⁷ D. Kaczmarzyk, jw., s. 118, poz. 422 il.

⁵⁸ K. Mikocka-Rachubowa, jw., s. 28, poz. 45 il.

⁵⁹ Wys. 54 cm, nr inw. MHW 19267.

Sygnaturę odlewni artystycznej Leona Kranca odczytujemy na wielu odlewach brązowych z lat 1930–1933. Występuje ona między innymi na popiersiu Haliny Szmolcówny według modelu Olgi Niewskiej z 1930 r.⁶⁰ oraz na posągach Romualda Kamila Witkowskiego i Tadeusza Zielińskiego dłuta Henryka Kuny z 1931 i 1933 r.⁶¹ Widnieje też na wymodelowanych kilkanaście lat wcześniej pracach Edwarda Wittiga: posągu *Ewa* z 1911 r.⁶² (odlew 1932) oraz popiersiu Gabriela Narutowicza z 1923 r.⁶³ Taką sygnaturę mamy też na popiersiu Juliana Fałata, dłuta Henryka Hochmana z 1910 r.⁶⁴, a także na popiersiu kobiecym zatytułowanym *Spojrzenie* modelowanym przez Władysława Koniecznego w 1910 r.⁶⁵ Zgodnie z zapisem inwentarzowym Muzeum Narodowego w Krakowie, ta ostatnia rzeźba została odlana w brązie z zakładzie Leona Kranca w 1931 r.

Na drobnej rzeźbie z lat trzydziestych, niektórych popiersiach i statuach możemy odczytać jeszcze inną sygnaturę z nazwiskiem Kranca – „D. Kranc” (m.in. na posągu Fryderyka Chopina w zbiorach Towarzystwa im. Fryderyka Chopina czy *Popiersiu męskim A. Ostrzeży* w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie⁶⁶). Jest to zapewne sygnatura Dawida Kranca, gisera, specjalisty od odlewów artystycznych, który po paroletnim pobycie we Francji, w 1934 r. powrócił do Warszawy⁶⁷. Pozostaje otwarte zagadnienie powiązań rodzinnych Dawida Kranca z Leonem i ich możliwej współpracy w zakładzie odlewniczym Kranca i Łempickiego.

W 1932 r. bowiem, Leon Kranc wszedł w kolejną spółkę. Jego partnerem był odtąd aż do końca działalności firmy, do 1939 r., Tadeusz Łempicki. Po raz pierwszy w formie spółki firma została odnotowana w 1933 r. pod szyldem „Kranc L. i Łempicki T. »Metalars« Sp. z O.O. Zakłady Odlewów Artystycznych” pod adresem Leszno 55, a rok później Leszno 55/57⁶⁸.

W latach 1935/1936 odlewnia Leona Kranca i Tadeusza Łempickiego została przeniesiona do większych pomieszczeń na ulicę Czerniakowską 80, gdzie występowała pod nazwą Zakłady Metalurgiczne L. Kranc i T. Łempicki Spółka z O.O.⁶⁹ Z omówień produkcji Zakładu i jego ówczesnych

⁶⁰ W zbiorach Muzeum Teatralnego w Warszawie, wys. 28 cm, nr inw. MT/58.

⁶¹ D. Kaczmarzyk, jw., s. 94, 95, poz. 312 il., 317 il.

⁶² Tamże, s. 142, poz. 531.

⁶³ Wys. 72 cm, nr inw. MHW 18380.

⁶⁴ K. Mikocka-Rachubowa, jw., s. 41, poz. 77 il.

⁶⁵ Wys. 52 cm, nr inw. MNK-II-rz-637.

⁶⁶ Kolejno: wym. 42 x 25,5 x 47,3 cm, nr inw. M/2207, wys. 45 cm, nr inw. MN 131898.

⁶⁷ R. Toruńczyk, *Krancówna Helena*, PSB, t. XV/1, 1970, s. 139.

⁶⁸ Spis WST 1934/5, 1935/6.

⁶⁹ Spis WST 1936/7–1939/40; *Warszawski skorowidz branżowy na rok 1936–1937. Obejmuje finanse, przemysł, handel rzemiosło, wolne zawody*, Warszawa 1937, s. 397 i 1938–1939, s. 272.

9 W. Konieczny, *Spojrzenie*,
popiersie kobiety, 1910 r.,
odlew firmy L. Kranca.



reklam można wnosić o całkowitej zmianie charakteru wytwórczości firmy. Zakład przestawiony został na produkcję przemysłową z zasadniczym działem odlewów pod ciśnieniem i obróbką metali z różnych stopów dla celów przemysłowych i wyrobów masowej produkcji. „Metoda ta, do niedawna u nas nieznaną i tylko w wielkich fabrykach seryjnych na Zachodzie stosowaną – pisał dziennikarz sprawozdawca z Wystawy Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego w Warszawie w 1936 r. komentując produkcję Kranca i Łempickiego – jest nowym zupełnie dorobkiem współczesnej techniki. Pozwala ona przy wielkich seriach osiągnąć szybko i precyzyjną produkcję przedmiotów ze stopów metali lekkich”⁷⁰.

Na wspomnianej wystawie, różnorodnie ekspozycyjnie stoisko tej firmy cieszyło się ogólnym zainteresowaniem także ze względu na jej odlewy artystyczne. Stanowiły one wprawdzie tylko jeden z działów produkcji zakładu, budziły jednak ogólne uznanie uwieńczone pochwałami wizytującego wystawę ówczesnego wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego. Kranc i Łempicki pokazywali bowiem m.in. monumentalny fragment odlewu pomnika Adama Mickiewicza (odlew ręki), który dla miasta Wilna wymodelował Henryk Kuna. Ekspozycję zdobiły także dwa miniaturowe modele pomników warszawskich, których oryginały odlano w latach 1932 i 1933: *Poległym Lotnikom* (według E. Wittiga, pomnik usytuowany na placu Unii Lubelskiej) oraz *Poległym Saperom* (dłuta M. Lubelskiego, ustawiony przy skrzyżowaniu ulic 6 Sierpnia i Topolowej). Zwiedzający wystawę mogli też oglądać efektowną mapę Polski z zaznaczonymi przedstawieniami pomników wykonanych przez Zakłady Kranca i Łempickiego

⁷⁰ *Wystawa przemysłu metalowego, elektrotechnicznego i radiowego w 1936 r.*, Biuletyn Giełdowy Polskiej Agencji Telegraficznej, Warszawa 1936.

dla różnych miast. Poza Warszawą pomniki te upiększały place i ulice Gdyni, Grudziądza, Rembertowa, Czarnca, Mostowa Wielkiego, Ostrowia i Wilna. Zdjęcie tej mapy umieszczono też w innym dziale wystawy – wynalazków motoryzacyjnych.

Już z tego lakonicznego przekazu dziennikarskiego ze stoiska Kranca i Łempickiego na wystawie w 1936 r., można wnosić o sporej liczbie zamówień na odlewy artystyczne, które w tej firmie realizowano. W owym czasie powstał tu również odlew posągu Wojciecha Bogusławskiego z pomnika projektu Jana Szczepańskiego, odsłoniętego na placu Teatralnym w Warszawie 27 września 1936 r.

W późniejszych latach Zakłady Kranca i Łempickiego wykonały jeszcze jeden odlew pomnikowy dla Warszawy – popiersie Elizy Orzeszkowej dla pomnika projektu Henryka Kuny. Pomnik ten, jako dar anonimowego ofiarodawcy, usytuowany w Parku Praskim, odsłonięto 30 października 1938 r.

Prócz monumentalnej rzeźby pomnikowej u Kranca i Łempickiego odlewano też inne, mniejsze realizacje rzeźbiarskie. Sygnatury firmy „L. Kranc i T. Łempicki/Warszawa” odnajdujemy m.in. na pracach Henryka Kuny: *Atalancie*, posągu modelowanym przez artystę przed 1924 r.



10. M. Gross, *Żuraw koroniasty*, statuetka, 1934 r., odlew firmy L. Kranca i T. Łempickiego.

(odlany w 1937 r.)⁷¹, popiersiu Marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego z 1937 r.⁷² oraz posągu Marszałka Józefa Piłsudskiego z 1938 r.⁷³

W latach 1934–1936 w Zakładzie odlewane były także prace Magdaleny Gross z serii zwierzęcej. Artystka utrwalając w brązie swój świat zwierząt, współpracowała czynnie przy cyzelowaniu i polerowaniu gotowych brązów. Figury *Żurawia koroniastego*, *Młodego łosia* i *Żubra* przechowywane są dziś w zbiorach Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie⁷⁴, a figurki *Słonia* i *Wielbłądka* w Muzeum Historycznym m.st. Warszawy⁷⁵ i Muzeum Mazowieckim w Płocku⁷⁶.

Odlewy artystyczne stanowiły jednak tylko marginalny dział produkcji Zakładów Metalurgicznych Leona Kranca i Tadeusza Łempickiego, działalność ich bowiem skierowana była przede wszystkim na zaopatrzenie zakładów przemysłowych w potrzebne im odlewy wykonywane ze stopów miedzi, aluminium, cynku itp. Wytwarzano w nich masowo produkty tłoczone, szlancowane i toczne, w tym także armaturę budowlaną, wodną i gazową. Reklamy zwracały uwagę również na specjalny dział budowy form stalowych i matryc⁷⁷. Warto podkreślić, iż Zakłady Kranca i Łempickiego realizowały m.in. zamówienia dla ówczesnych władz wojskowych, produkując według szwajcarskiego patentu zapalniki do amunicji przeciwlotniczej. Napięta sytuacja w Europie końca lat trzydziestych spowodowała, że podobne zamówienia otrzymał Kranc także od władz francuskich. Był to kontrakt z 1938 r. na budowę we Francji zapalników do pocisków przeciwlotniczych, podobnych do produkowanych w Warszawie. Leon Kranc zatem kursował pomiędzy Warszawą a Commeny, gdzie w departamencie Allier rozpoczęła produkcję założona przez niego fabryka⁷⁸.

Warszawskie Zakłady Metalurgiczne działały praktycznie do rozpoczęcia wojny. Zarządzane w ostatnich miesiącach przez syna właściciela, Michała Kranca, zostały przez niego ostatecznie zlikwidowane z końcem 1939 r.

⁷¹ D. Kaczmarzyk, j.w., s. 94, poz. 308.

⁷² W zbiorach Muzeum Wojska Polskiego, wys. 52, nr inw. MWP 39883.

⁷³ W zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie, wys. 180 cm, nr inw. MN 12366.

⁷⁴ Kolejno: wym. 34 x 14 x 24; nr inw. MŁJ-III-407; wym. 31,5 x 31,5 x 47 cm, nr inw. MŁJ-III-503; wys. 29 cm, nr inw. MŁJ-III-443.

⁷⁵ Wym. 7,9 x 11,2 x 4,2 cm, nr inw. MHW 22285.

⁷⁶ Wym. 21,5 x 13 x 5,5 cm, nr inw. MMP/S/8992.

⁷⁷ *Katalog wystawy przemysłu metalowego, elektrotechniki i radiotechniki*, Warszawa 23 VIII – 11 X 1936. Wydany staraniem Komitetu Wystawy, opracował L. Lindberg, s. 124; *Warszawski skorowidz brązowy...*, s. 343.

⁷⁸ F. Lilpop-Krance, *Powroty*, Białystok 1991, s. 120, 125.

Rodzina Kranców przeniosła się do Francji, gdzie Leon Kranc zmarł 13 stycznia 1940 r. Na jego płycie nagrobnej w Commentry umieszczono później, jak pisze Felicja Lilpop-Krance „niedużą płaskorzeźbę dłuta Henryka Kuny przedstawiającą ukrzyżowanie”⁷⁹.

Sygnatury, którymi posługiwała się firma w latach 1930–1939 przy odlewach artystycznych są następujące: początkowo „L. Kranc/Warszawa”, „Odlewał L.Kranc/Warszawa”, „Odl.Artyst.L.Kranc/Warszawa”, „Odlew/L.Kranc/Warszawa”, a później „L.Kranc i T.Łempicki/Warszawa/” (z podaniem roku lub bez).

★

Fabryka Kranca była bez wątpienia największym spośród omawianych zakładów, ale też produkcja odlewów brązowych – zwłaszcza w ostatnich latach jego funkcjonowania – stanowiła marginalny dział ograniczony do odlewów dużych rzeźb i pomników. Wytwórnia Krasnosielskiego zachowywała ten sam charakter przez cały okres swej działalności, z kolei pracownia Wasilewskiego z upływem lat wycofywała się stopniowo z wyrobu przedmiotów użytkowych przerzucając się niemal całkowicie na odlewy „rzeźby polskiej z brązu”. Ze stosunkowo bogatej i urozmaiconej oferty różnych wyrobów tych trzech firm – sądząc przynajmniej z licznie ogłaszanych reklam – do naszych czasów przetrwało niewiele, a i to czym dysponujemy ograniczone jest przeważnie do odlewów dzieł sztuki rzeźbiarskiej. Zdecydował o tym bez wątpienia fakt, że prace te, zazwyczaj modelowane przez znanych artystów, stały się już w okresie międzywojennym przedmiotem kolekcjonerstwa, zakupywane lub darowane do zbiorów publicznych i prywatnych. Natomiast wytwarzane równolegle w tych zakładach brązy salonowe i kościelne uległy w znacznym stopniu rozproszeniu i stanowią dziś rzadkość. Produkowane na skład, powielane często według gotowych wzorów i zazwyczaj niesygnowane, są obecnie trudne do rozpoznania. Można jednak przypuszczać – biorąc pod uwagę wysokie kwalifikacje zawodowe i wrażliwość estetyczną pracujących tam odlewników i cyzelerów, a także kontakty właścicieli omawianych zakładów z czołową znanych rzeźbiarzy polskich – że i ten drugi dział ich wytwórczości prezentował równie wysoki poziom jak odlewnictwo dzieł sztuki.

⁷⁹ Tamże, s. 35.